

Ktota Kerstin

HELENA HEDLUND

ILUSTROWAŁA
KLAUDIA KOZIŃSKA



DWIE
SIOSTRY



Helena Hedlund

Złota Kerstin



ilustrowała

Klaudia Kozińska

z języka szwedzkiego przełożyła

Anna Czernow



Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2023



Autoportret

Po ścianie, tuż obok ławki Kerstin, biegnie ciepła rura, która pachnie siuškami. Kerstin chwytą ją, a potem puszcza i podnosi dłonie do nosa. Teraz jej ręce też pachną siuškami. Wiedziała, że tak będzie. A mimo to nie może się powstrzymać i znów dotyka tej rury. I jeszcze raz. Dlaczego ona pachnie siuškami? To dziwna rura, trudno ją zrozumieć.

– Jak tam autoportret, jak ci idzie?

Kerstin się wzdryga.

– Dobrze!

Pani Lotta spogląda w jej stronę, więc puszcza rurę i patrzy na kartkę. Jest pusta, Kerstin nie zrobiła nawet jednej kreski. Gdyby była niewidzialna, autoportret byłby świetny. Ale nie jest niewidzialna. Widać ją tak samo wyraźnie jak wszystkich, może nawet bardziej. Mama mówi, że kiedy słońce pada na włosy Kerstin, można zobaczyć ją z daleka.

Rozgląda się po klasie. Wszyscy rysują najszybciej, jak mogą. Tylko nie ona. Bierze ołówek i kreśli kółko. To będzie twarz. Zanim zdąży zmienić zdanie, dodaje też dwoje oczu. Oraz usta. Czerwone i uśmiechnięte, ale zamknięte. Nos z piegami.

– Skończyłam! – woła Doris.

Serce Kerstin bije coraz szybciej. Musi się pospieszyć!

– Ja też! – krzyczą Arvid i Fatima.

Kerstin czuje, że palą ją policzki.

– A ty Kerstin, jak ci idzie?

Pani Lotta podchodzi i pochyla się nad ławką.

– Nie mogę znaleźć koloru – mówi Kerstin cicho.



– Na włosy?

Kerstin kiwa głową.

– Potrzebuję złotej kredki.

– Złotej? – upewnia się pani Lotta. – Nie mamy złotej, może weź tę?

Podaje pomarańczową kredkę.

– Ale ta nie pasuje – protestuje Kerstin. – Moje włosy są bardziej złote.

– Twój kolor włosów nazywa się rudy – objaśnia pani Lotta. – Możesz użyć czerwonej albo pomarańczowej. Lub jednej i drugiej.

– Ale ja chcę złotą!

– Cóż, na razie nie mamy złotych kredek. – Głos pani Lotty staje się ostrzejszy.

Coraz więcej dzieci w klasie już skończyło. Iris, Gry i Hera weszły na parapet, a Malte sprawdza, jak wysoko da się podciągnąć roletę, zanim się zatrzyma.

– Chyba da się kupić złotą kredkę? – mruczy Kerstin.

– Teraz nie – odpowiada pani Lotta. – Teraz masz te kolory, co tu są. Pomarańczowy. Czerwony. Albo beżowy. Dzieci, które już skończyły, mają przerwę.

Wszyscy wybiegają z klasy. Kerstin siedzi na swoim miejscu, gapiąc się wrogo na panią Lottę. Z całej siły wyteżę wzrok, z oczu zaraz wystrzelą jej promienie laserowe, które spalą nauczycielkę na popiół.

– Kerstin... – Pani Lotta przekrzywia głowę. – Chyba nie jest aż tak źle?

Kerstin nic nie mówi. Nie jest w stanie. Uruchomiła wpatrywanie się, więc mówić już nie może.

– Mogę tu z tobą zaczekać, jeśli chcesz – proponuje pani Lotta.

Kerstin się gapi. Oczy ją boją. Za chwilę nie będzie mogła oddychać. Szybko sięga po pomarańczową kredkę i bazgrze mocno w miejscu włosów na swoim obrazku. Rysuje najbrzydziej jak może. Nie jest ani trochę podobna do siebie.

– Ale przecież twoje włosy są pomarańczowe, przynajmniej moim zdaniem!

To mówi Fatima. Siedzą na różowym puszystym dywanie w jej pokoju i czeszą puch szczotkami do włosów.

– Nieprawda – protestuje Kerstin.

– Prawda – odpowiada Fatima, jakby to było oczywiste. Jakby wiedziała, że ma rację.

Kerstin wstaje i idzie po brudną szmaccianą Pippi rzuconą pod krzesło.

– Porównaj!

– No ale to przecież włóczka – sprzeciwia się Fatima. – Nie da się porównać włóczki z prawdziwymi włosami.

Kerstin i Fatima są najlepszymi przyjaciółkami od przedszkola. Kerstin nie pamięta, jak to się zaczęło. Teraz mają po siedem lat i wciąż się przyjaźnią. Na każdej przerwie muszą się razem bawić. I kilka razy w tygodniu po szkole. Najczęściej Fatima chce, żeby szły do niej do domu i cesały dywan. Więc tak robią.

– To co robimy? – pyta teraz Fatima.

– Nie wiem – odpowiada Kerstin.

– Ja też nie.

Czasem Kerstin myśli sobie, że wolałaby pobawić się z kimś innym. Może z Iris, Gry albo z Herą? Chociaż one chodzą razem na tańce do domu kultury i potrafią się ruszać zupełnie tak samo. Więc trudno jest do nich dołączyć. No i Fatima zawsze na nią czeka. A wtedy nie ma już wyjścia, muszą się razem bawić.

– No ale co robimy? – powtarza Fatima.

– Nie wiem – mówi Kerstin.

– No to sama coś porobię, a ty możesz dalej cesać dywan!

Fatima wychodzi do salonu, siada przed komputerem i zaczyna grać. Kerstin zostaje. Czesze dywan. Czesze, czesze i czesze. Czesze już całą wieczność. Co innego miałyby robić? Czasem trudno jest mieć najlepszą przyjaciółkę. Kerstin zamyka oczy i myśli z całej siły, aż mózg przywiera jej do czaszki. Myśli, że właśnie teraz teleportuje się do domu. Że siedzi sama w swoim pokoju, a nie w pokoju Fatimy. Ale kiedy otwiera oczy, okazuje się, że nic się nie zmieniło. Wciąż tu jest.

Spis treści

Autoportret	5	Najlepszy dzień	102
Wieś	12	Krecia toaleta	114
Złota obrączka	19	Lepsza trollica niż zmiany	123
Nowy Dom	23	Prawdziwy czarodziej	131
Za późno	29	Na honor i więzienie	139
Kiwi i Beatrice	40	Odcisk palca	146
Guzik alarmowy	52	Śmierć pod powierzchnią	155
Zły dzień	60	Okrężna droga najgorsza na świecie	166
Gunnar	67	Plan	177
Kupa na złotym zegarku	77	Lepiej niech się cieszą, niż złością	183
Autobus, którego już nie ma	82	Zmarznięte biedronki	191
Tajny Klub Warunkowy	91	Opieka naprzemienna	203

tytuł oryginału: *Det fina med Kerstin*

Copyright © Helena Hedlund and Natur & Kultur, Stockholm 2018

Polish edition published in agreement with Kojá Agency

Copyright © for the Polish translation by Anna Czernow, 2023

Copyright © for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, 2023

Przekład tej książki został sfinansowany dzięki dotacji przyznanej przez Swedish Arts Council.

ISBN 978-83-8150-375-4

wydanie I

wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja: Anna Mirkowska

korekta: Olga Godlewska

skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga

druk: OZGraf – Olsztyńskie Zakłady Graficzne S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.

al. 3 Maja 2 m. 183

00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

Siedmioletnia Kerstin mieszka w domu na samym końcu wsi i kocha wszystko, co złote. W tajnej puszcze pod łóżkiem trzyma złote rzeczy – zebrała ich już sto sześć! Nawet włosy ma złote, chociaż jej koleżanka Fatima mówi, że są rude. Ale z najnowszym skarbem Kerstin od początku są same kłopoty...

Pierwszy tom ciepłej i pokrzepiającej serii o przygodach pewnej wrażliwej dziewczynki, nie zawsze łatwych dziecięcych przyjaźniach i cienkiej granicy między prawdą a kłamstwem.



wydawnictwodwiesiostry.pl

